Nr. 26 Dąbrowa-Górnicza, dn. 27 czerwca 1937 roku Rok IV

DODATEK PARAFIALNY

do tygodnika „Niedziela“

PARAFJI MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ

w Dąbrowie-Górniczej.

Bądź Apostołem prasy katolickiej!

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej

Porządek nabożeństw

w kościele parafialnym M. B. Anielskiej.

Niedziela, dnia 27 czerwca 1937 r

Godz. 6.30 — Jutrznia — X. Kowalski,
7 Prymaria — X. Kowalski. — czytanie Encykliki Papieskiej o bozbożnym komunizmie, — X. Zawadzki.
9.30 — Msza św. — X. Proboszcz, — czytanie Encykliki Papieskiej o bezbożnym komunizmie.
10 — Msza św. z nauką w kaplicy na Legionowie, — X. Kowalski.
11.00 — Suma za parafian — X. Zawadzki. — czytanie Encykliki Papieskiej o bezbożnym komunizmie — X. Proboszcz.

O godz. 16 nabożeństwo czerwcowe.

Wtorek, dn. 29 czerwca r.b
ur. św. św. Apostołów Piotra i Pawła.

Godz. 6.30 — Jutrznia — X. Kowalski.
7 — Prymaria — X. Kowalski, czytanie Encykliki o komunizmie.
9.30 — Msza św. — X. Proboszcz, czytanie Encykliki o komunizmie.
10 — Msza św. w kaplicy na Legionowie — X. Kowalski
11 — Suma za parafian, — X. Zawadzki, czytanie Encykliki pap. o komunizmie — X. Proboszcz.

W środę o godz. 18.30 zakończenie nab. czerwcowego z procesją i Te Deum.
W czwartek o godz. 18 „Godzina święta“ i zebranie Straży Honorowej.
W piątek o godz 17 „Droga Krzyżowa“ za dusze w czyśцu cierpiące.
W sobotę o godz. 18.30 pacierze wieczorne, litania Loretańska, błogosł. N. Sakramentu i spowiedź.

Dyżurnym w tym tygodniu — X Kowalski, vice-dyżurnym — X Zawadzki

Msze św.

27-VI, niedziela

7 — o błogosł. w pracy dla syna, zam. matka.
9.30 — w intencji nowożeńców Taczanowskich.
10 —
11 suma za parafian.

28-VI, poniedziałek

6 — † Wincentego i Stanisława Lisiewiczów, cz.
7 — † Tomasza i Elżbiety Przybylaków, zam. żona, śp.
8 — † Józefa Plattarda, zam. rodzina (w kaplicy).

29-VI, wtorek

7 — w int. wiadomej, cz.
9.30 — † Leona Wtorka, cz.
10 — na Legionowie.
11 — suma za parafian.

30-VI, środa

6 — † Pawła Szarskiego, śp.
7 — † Józefa i Michaliny Ziółkowskich, zam. matka, cz.
8 — do Matki Bożej Bolesnej w int. rodziny Skrzydlaków, cz.

1-VII, czwartek

6 — w int. wiadomej, cz.
7 — † Stanisława Czajkowskiego, cz.
8 — w int. Kat. Stow. Mężów i Kobiet, śp.

2-VII, piątek,

6 — do N. Serca Jezusowego w int. Straży Honorowej, śp.
7 — † Marii, zam. koleżanki, cz.
8 — do N. Serca Jezusowego o błogosławieństwo w pracy, cz.

3-VII, sobota

6 — do Matki Bożej Różańcowej.
7 —
8 —

Ogłoszenia.

We wtorek przypada uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła. Tacka z tego dnia przeznaczona na „Świętopietrze“. Zakończenie nab. czerwcowego odbędzie się w środę o godz. 18.30 z procesją i Te Deum. W czwartek po „Godzinie świętej“ odbędzie się zebranie Straży Honor. W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca, nab. do N. Serca Jezusowego z nauką odprawione będzie o godz. 6 r. Nazajutrz przypada sobota kapłańska. Msza św. z wystawieniem N. Sakram. w int. kółek żywego i wieczystego różańca o godz. 6 rano. W przyszłą niedzielę odbędzie się zebranie żywego różańca po nieszporach.

Wakacje.

Podaje się do wiadomości Sz. Parafianom, że w miesiącach wakacyjnych, t. j. lipcu i sierpniu nie odbędą się żadne zebrania, a to z powodu wyjazdu wielu osób na urlopy i przerwę wakacyjną. Także Mszy św. o godz. 8.30 dla szkół powsz. podczas wakacji nie będzie.

Do kancelarii Ks. Proboszcza

Zechce zgłosić się w godzinach przyjęć p. Marian Stelmaszczyk, zam. przy ul Konopnickiej 25.

Dziś nie będę jadł.

Pewien mały chłopczyk przygotowywał się do pierwszej Komunii św. Słyszał na naukach, jak ksiądz proboszcz tłumaczył, że kto pracuje w dzień świąteczny, popełnia grzech ciężki i strasznie obraża Pana Boga. Razu jednego zauważył w niedzielę ze smutkiem, że właśnie jego ojciec pracował zawzięcie, bez poważniejszej konieczności. Zwrócił się więc do niego i powiedział w swej prostocie i niewinności:

— Tatusiu, dziś niedziela.

— Wiem, odparł ojciec.

— A czy wiesz także, że pracować w niedzielę jest grzechem?

— I to wiem — odparł lekko podrażniony — ale wiem również, że w niedzielę tak samo jak i w dzień powszedni trzeba jeść. Bez pracy nie ma pieniędzy, bez pieniędzy nie ma chleba!

— Więc dobrze — odrzekł chłopiec — przestań tatusiu pracować, a ja dziś nie będę jadł.

Tym argumentem dobry chłopczyk zbił wywody ojca, który pełen wzruszenia przerwał natychmiast pracę i od tego czasu nigdy już nie znieważył dnia świątecznego.

Biskup.

Jezus Chrystus ustanowił Biskupów, ażeby stale i regularnie rządzili Kościołem. Czytamy o tem w Dziejach Apostolskich (rozdz. XX), gdzie św. Łukasz powiada: *„Duch Św. postanowił Biskupów, aby rządzili Kościołem Bożym“*. Biskupi są więc ustanowieni z prawa Bożego. Oni są Następcami Apostołów, Pasterzami i Nauczycielami w Izraelu, Stróżami Wiary św. i Ojcami dusz. Głową Biskupów jest Papież, Następca św. Piotra i Wikariusz Chrystusa Pana na ziemi.

Stan biskupi jest ponad wszystkie najdoskonalszy; doskonalszy nawet od stanu zakonnego. W nim pełność kapłaństwa, duch wiary, mądrości i męstwa.

Biskup w diecezji jest przedstawicielem Chrystusa Pana. Ma władzę karmienia swych owieczek boską nauką Chrystusa, a przez sprawowanie Sakramentów św. posiada również władzę rządzenia. Boskie zlecenie, które Biskup otrzymał od Jezusa, jest tak wzniosłe i święte, iż musi on dokładać największych starań, aby żadna ziemska sprawa nie przeszkodziła mu w wykonywaniu biskupiego urzędu.

Ponad wszystkie ludzkie interesy, mniemania, cierpienia i partie wznosi się Ewangelia św., a z nią razem i Biskup, który jest jej tłumaczem, nauczycielem i obrońcą. On głosi wszystkim z jednakim sercem

zasady wiary, moralności, dobroci, obowiązku, sprawiedliwości i pokory; on naucza łagodności, przebaczenia, poświęceń się i cnót ewangelicznych; on zapala do chrześcijańskiej miłości względem Ojczyzny, która jest jedną z największych cnót serca ludzkiego, bowiem płacz Chrystusa nad Jerozolimą, był rownież spowodowany miłością Ojczyzny.

Władza biskupia jest władzą ojcowską i jedną z potężniejszych, gdyż duchową, pełną miłości i wielkości moralnej.

Biskup rozlewa balsamiczny olej łagodności na rany ludu, a jego serce, jak serce św. Pawła, jest sercem Chrystusa.

Biskup nie widzi nieprzyjaciół; dla niego wszycy są synami, a najnieszczęśliwsi, najmniejsi i najpokorniejsi są dlań najdrożsi. Za wszystkich się modli, dla wszystkich ma słowa żywota wiecznego, w intencji wszystkich przystępuje do ołtarza i ofiaruje Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata. Jest Dobrym Pasterzem, który czuwa, karmi i pielęgnuje, cierpi w milczeniu i oddaje nawet życie za swe owieczki.

Jest cichym, jak cichym był Chrystus, ale tkwi w Nim także i siła Boża. Dzięki niej umie jako lew pogromić wszelkie walki wzniecone przeciw Chrystusowi, potrafi oddać swe życie za wolność Kościoła i zbawienie swojego narodu. Jego napomnienia i poświęcenia się sprowadzają błogosławieństwo na narody, diecezje i państwa.

O, jakże wielkim jest urząd Biskupa!

Niektóre państwa zostały przez nich zorganizowane. Im Francja zawdzięcza świetne, wiekowe istnienie.

Nigdy Episkopat nie był tak mocno zsolidaryzowany i tak potężny, jak w czasach dzisiejszych. Źródłem tej mocy jest niespożyta siła moralna, którą rozporządza. Z łączności zaś Episkopatu ze Stolicą św., z żywego źródła duchowego życia, z niewypowiedzianej pociechy, którą hierarchia kościelna bierze od Księcia Apostołów żyjącego w Piusie XI, rodzi się we wszystkich Pasterzach odwaga, bratnia zgoda, moc apostolska i owa wolność ewangieliczna, która w naszych czasach jest konieczną, szczególnie tam, gdzie Kościół św. okrutnie jest prześladowany. Z owej łączności rozproszonych po całym świecie Biskupów z Rzymem wypłyną również korzyści i dla Ojczyzny naszej, o ile będzie się kierowała ich wskazaniami w swych prawach i rządach. — O ile będzie miała jak ongiś, poszanowanie dla Wiary św., dojdzie do takiej potęgi i chwały, jaką się ongiś szczycił, gdy ją z czcią i zachwytem wszystkie narody zwały „Przedmurzem chrześcijaństwa".

Walka o chrześcijańską rodzinę.

Ogłoszono niedawno w Bolszewii konkurs: wyznaczono nagrodę dla tego dziecka, które okaże się najlepszym „komunistą. Otrzymał nagrodę chłopiec, który uderzył w twarz własną matkę za to, że nie była zadowolona z komunistycznych zapatrywań syna. Oto do czego doprowadza mania komunizmu. I nic dziwnego. Jeżeli w sercach ludzkich gaśnie idea Boga, staczają się ludzie nieuchronnie w najokrutniejsze barbarzyństwo. Tak bezbożny komunizm niszczy to co najszlachetniejsze. Depce godność człowieka i niesie śmierć rodzinie, instytucji przez Boga ustanowionej i uświęconej dla rozwoju i ochrony powstającego życia ludzkiego. A głosi się dobroczyńcą ludzkości, przede wszystkim dobroczyńcą kobiety. Głosi, że chce ją wyzwolić z pod władzy męża, uwolnić od ciężarów pracy domowej i wychowania dzieci — dać jej zupełną wolność. Nie uznaje żadnego związania kobiety z rodziną i domem. Małżeństwo chrześcijańskie nierozerwalne jest dla niego przeżytkiem — zacofaniem.

Taki program został przeprowadzony częściowo w Rosji. Skutki okazały się fatalne. To wielkie „niby dobrodziejstwo okazało się dla kobiety nieszczęściem. Została wciągnięta do ciężkiej przymusowej pracy w fabrykach, kopalniach, gdzie się ją wyzyskuje w niemożliwy sposób. I nikt się nie zapyta, czy ta praca odpowiada jej usposobieniu i sile. Nikt nie pomyśli, że jej sercu trzeba ciepła rodzinnego, że dopiero posiadanie własnego domu, rodziny, może jej dać zadowolenie, umożliwi należyty rozwój jej zalet i zdolności. W dodatku jej własny syn policzkuje ją, otrzymując za to nagrodę. To już naprawdę potworne!

Nie mniej smutny jest los dzieci wychowywanych bez matki. Bolszewickie zakłady wychowawcze okazały się szkołami okropnego zepsucia. Setki tysięcy dzieci bezdomnych stały się plagą powszechną, a „humanitarny" rząd sowiecki nie znalazł innego lekarstwa jak masowe rozstrzeliwanie tych nieszczęśliwych. Nie dzieje się to przypadkiem; wszędzie więc i u nas mogą się zdarzyć osoby i rodziny zdziczałe, zwyrodniałe, wielu jest nieszczęśliwych; ale to, co się dzieje w bolszewickiej Rosji, jest naturalnym owocem komunizmu. I są ludzie, co chcieliby nas tym uszczęśliwić!

Wobec tych zakusów stanowisko katolika musi być zdecydowane: trwać niezachwianie w obronie rodziny chrześcijańskiej. Według nauki Chrystusa małżeństwo jest świętością. Mąż to głowa rodziny, żona to jego towarzyszka dozgonna, równa mu prawami. Oboje związani przysięgą dozgonnej miłości i wierności. Dzieci to dobro rodziców, a zarazem drogocenny dar Boga, który wzbogacony mają oddać Bogu. Miłość małżeńska i rodzinna ma być silniejsza niż niedola, niż starość, silniejsza niż śmierć sama, zdolna do poświęceń i ofiar. Tylko taka miłość na Bogu oparta może się stać podstawą prawdziwego szczęścia. Wzorem rodziny chrześcijańskiej jest św. Rodzina z Nazaretu; Jezus, Maria i Józef. Jakże odmiennie wyglądałby świat, gdyby wszystkie rodziny były do niej podobne. Od nas zależy, by nasze rodziny takimi się stały

W tym będzie ich szczęście.

Ofiary kolędowe na parkan cmentarny złożyli p. p

Bezimiennie 0.22 zł, Jaros Józef 2. Mączyński Stefan 1, Duda Józef 1, Franc. Żołna 0.50, Bonika Leidusik 0 50, Michał Krepia 1, Rorbach Stefan 1, Rożkowski Roman 1, Sysakiewicz Wład. 1, Sroka Michał 1, Balbina Łakota 1, Jaśko Józef 0.50, Wieniorowska Janina 0.50, Kyrcz Teofil 0.50, Szostak Wład. 2, Perka Maria 0.50, Piotrowski Jan 1, Cedrzyński Leon 1, Bednarczyk Antoni 2, Bałdys Wilhelm 3, Tabor Jan 1, Sznycer Antoni 0.50, Józner Jan 0.50, Bezimiennie 1, Bednarczyk Ludwik 1.50, Michalski Marian 1, Bakcyńska Julia 2, Lorke Franc. 2, Szymaszek Antonina 2, Legomski Romuald 1, Lis Wład. 1, Sych Stan. 1.50, Bezimiennie 0.50, Golda Wład. 0.50, Łukasiński Teofil 1, Marzec Józef 0.50, Sliwiński Stan. 0 50, Niedzielski Mikołaj 0.50, Doros Bronisława 0.50, Wanda Piątkowska 1, Marcin Masztaliński 1, Roman Adamik 0.50, Kula Jakób 5, Kasperek Wincenty 1, Rzyłek Jan 0.50, Makuła Jan 0.80, Antonina Kasperek 0.50, Kiersten Henryk 0.50, Serdyński Jan 1. Masłowska Tola 1, Dziniowski Bronisław 0.50, Tylec Franc. 0.50, Hodorowicz Kazimierz 1, Bednarska Stefania 1.50, Bednarczyk Piotr 2, Ozorowska Bronisława 1, Sliwińska Małgorzata 0.50, Grot Wincenty 0.50, Łukasik Adam 1, Stan. Stawińska 2, Zatorski Józef 2, Stępień 0.50, Bednarczyk Roman 2, Katolik Ireneusz 1, Janeczek Jan 1, Zbroszczyk Feliks 2, Szumiński Norbert 3, Bąkiewicz Roman 5, Dudała Franc. 0.50. Razem 81 zł 52 gr. Łącznie zaś z poprzedniemi ofiarami zł 3197 gr 72.

Zapowiedzi przedślubne.

Stefan Biernacki kaw. z Ireną Nowak p. ob. z Dąbr. Górn., Sylwester Modlibóg kaw. z Ireną Doroszówną p. ob. z Dąbr. Górn., Władysław Sambor wdow. z Stanisławą Radelczuk p. ob. z Dąbr. Górn.

Śluby

Feliks Jan Siewniak z Władysławą Słomnicką, Władysław Ziółkowski z Heleną Pientak.

Zmarli

Jadwiga Legomska, Michał Rzepa, Michalina Korczak, Danuta Kisiel.

Redaktor i Wydawca: Ks. Stefan Niedźwiedzki. Druk. „SZTUKA", Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 9